

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 75. Warszawa, dnia 26 marca (7 kwietnia). Środa. 1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k.p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 7 kwietnia.

Zaniepokojenie umysłów, w Paryżu mianowicie objawiające się, utrzymuje się bez względu na powtarzające się z wielkim naciskiem upewnienia pokojowe rządu francuzkiego. Zaprzeczenia półurzędowego „Etendarda” wskazują, jakiego rodzaju świeżo obiegały wieści w Paryżu. Pogłoski o wydaniu do Cherbourga rozkazu ażeby flota była w gotowości wojennej jeszcze m. nię powinny być znaleźć wiary niż pogłoski o wymianie not między Paryżem a Berlinem, w przedmiocie fortyfikacyj luksemburskich oraz o przymierzu między Francją a Włochami. Kiedy rozkaz do Cherbourga byłby oczywiście przedczesnym i mógłby być wydanym tylko w chwili ogólnego uruchomienia armii, za drugimi dwiema wieściami, którym „Etendard” zaprzecza, przemawia pewne prawdopodobieństwo. Co się mianowicie tyczy traktatu francuzko-włoskiego, z tyłu rozmaitych stron zapewniają stanowczo o jego istnieniu, iż podobno wieści te choć w części za prawdziwe uważane być mogą. Utrzymują ciągle, że traktatem w mowie będącym Włochy i Austria zobowiązują się do wspólnej neutralności w razie wojny francuzko-pruskiej do czynnego zaś popierania Francyi w takim tylko razie, gdyby do wojny francuzko-pruskiej wmiszało się trzecie jakie mocarstwo. W przewidywaniu takiej ewentualności, Włochy i Austria obowiązują się do uzupełnienia kadrów swych armii i w ogóle do poczynienia takich przygotowań, ażeby armie ich w najkrótszym czasie stanąć mogły na stopie wojennej a w razie potrzeby rozpocząć działanie.

Odnosnie do wymiany not w sprawie luksemburskiej między Francją a Prusami, nie masz wprawdzie dotychczas żadnej pewności, wszakże dzisiejszy stan tej sprawy bardzo łatwo mógłby usprawiedliwić akcyę dyplomatyczną. Wiadomo jak wielką wagę rząd francuzki przywiązuje do twierdzy luksemburskiej; jeżeli dotąd rozbiwanie jej fortyfikacyj małe zrobiło postępy, to według wszelkiego prawdopodobieństwa gabinet tuileryjski zgadzał się na taką powolność władz luksemburskich. Tymczasem rząd pruski przeciwny francuzkiemu mając interes, pragnie ażeby warunki traktatu londyńskiego ściśle dopełnione były i nastaje w Luksemburgu na przy-

śpieszenie rozebrania fortyfikacyj. Faktem jest, że w tej mierze uczynił już kroki, za któremi w ślad, gdyby te ostatnie okazać się miały bezskutecznymi, pójść mogą inne, bardziej stanowcze, pociągające za sobą wmiszanie się Francyi. Że zaś rząd luksemburski, pomimo napomnienia ze strony Prus nie rozwija bynajmniej większej czynności przy burzeniu umocnień luksemburskich, ponowne zatem wystąpienie Prusji ewentualne wmiszanie się Francyi tak dalece wydają się prawdopodobnemi, iż pogłoski o wymianie not w tym przedmiocie między Paryżem a Berlinem przedstawiać się mogą jakby cień, który zbliżające się wypadki przed sobą rzucają. Przyszły obrót sprawy luksemburskiej głównie zależeć będzie od kierunku jaki wezmą narady zbierającej się właśnie w Paryżu komisji mieszanej belgijsko-francuzkiej, na którą organa francuzkie nie przestają z wielką spoglądać nieufnością.

Przygotowania wojenne we Francyi popierane są z największą energią. Z Lugdunu (Lyonu) donoszą, że liczba powołanych do służby żołnierzy na półrocznym urlopie będących była tam tak wielką, że zagrażała na drodze żelaznej regularnemu ruchowi pasażerów cywilnych. Z drugiej strony zaopatrują w zapasy wojenne i żywność twierdze północne, mianowicie Metz, której uzbrojenie już ukończone i Saint-Omer (położonej od strony Belgii). Korrespondenci paryzcy utrzymują zarazem, że takie same przygotowania wojenne, takie same ruchy wojsk i zaopatrywanie twierdz odbywa się po drugiej stronie Renu (w Prusiech). Nie będziemy zaprzeczać prawdziwości ich doniesień, winniśmy jednak nadmienić, że pod względem ruchów wojsk pruskich lub nadzwyczajnych przygotowań wojennych w Prusiech, nie znajdujemy żadnej wzmianki ani w prasie niemieckiej, ani też w austriackiej, która to ostatnia, gdyby doniesienie korrespondentów paryzkich odnośnie do Prus, było prawdziwem, nieomieszkałaby w rozmowaniach swoich z tego korzystać.

Urzędowa „Gazeta Wiedeńska” zaprzecza jakoby między kancleżem Beustem a ministeryum cyslitawskim zachodzić miały nieporozumienia. Wszelako pomimo tego zaprzeczenia zdaje się być pewnem, że między hr. Beustem a większością gabinetu cyslitawskiego zachodzą czy też zachodziły (być bowiem może, że je już usunięto) różnice

KRYZY HANDLOWE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 71).

Tak nadeszło lato 1857, darząc Europę tak obfitymi urodzajami, że zakupy zboża w Stanach Zjednoczonych wnet na minimum spadły. Sprowadziło to niespodziewany szwank w interesach, gdyż niezmiernie massy towarów, po coraz droższych cenach z Europy sprowadzanych, nie mogły już więcej być pokrywane—zbożowemi tratami. Kursa wexli tak podskoczyły w górę, że okazało się korzystnem zaopatrzyć się w kapitały, i banki widziały się ze wszech stron nacierane o zwrot depozytów. Jednocześnie obudziła się nieufność przeciwko zbyt wysokim cenom towarów. Składy, napełnione w nadziei dalszego trwania tej złotiej epoki i po większej części oczekując płynących ładunków, poczuły na sobie tę nieufność w zastojach obdytu. Brakowało tylko hasła do ogólnego popłochu i to było dane. Bank *Ohio life and trust-company* w Nowym Yorku rozpozyczył lekkomyślnie powierzone sobie depozyty towarzystwom budowy kolei i innym, które mając te pieniądze w przedsięwzięciach, nie były w stanie na żądanie je zwrócić. Bank widział się w niemożności uczynienia zadosyć swym zobowiązaniom względem deponentów i zbankrutował d. 24 sierpnia z 5 mil.

dolarów passywów. Niedługo potem jeden z najstarszych i najpewniejszych instytutów bankowych. *Mechanic banking association* widział się zmuszonym dla tej samej przyczyny wypłaty swe zawiesić. Szybkością błyskawicy rozszerzyła się panika. Do dnia 3 września 175 banków zawiesiło swe wypłaty, a ku końcowi tego miesiąca runęły banki w Pensylwanii i Marylandzie, pociągając za sobą do upadku 109 najznakomitszych domów w Bostonie, Baltimore i Filadelfii. Kredyt i zaufanie znikły bez śladu. Towary, papiery publiczne, nieruchomości, wszystko słowem straciło zwą wartość; złoto tylko jeszcze przedstawiało niejaką pewność. Dyskonto wzrosło do 30 i 40 g. Wszystkie fabryki zostały zamknięte, massy robotników pozostały bez chleba. Jeszcze kilka banków w Nowym Yorku się trzymało; zasoby ich w gotowiznie wynosiły około 13 mil. dol. By je ochronić podwyższyły dyskonto na 60 i 70 g—ale napróżno. Kassy ich, nacierane gwałtownie przez dyskontujących, deponentów i właścicieli not, niebawem się wypróżniły. Dnia 13 października z 33 trzymających się jeszcze banków, 32 upadło. To dokonało w zupełności ruiny. Liczono razem bankructw w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie 5123, z 300 mil. dol. passywów, z których przeszło połowa przepadła, a prócz tego 14 zrujnowanych towarzystw budowy kolei z dalszemi 189 mil. dol. passywów.

Reakcyja, jaką katastrofa ta wywołała w Europie, żyje jeszcze w pamięci wszystkich. Najpierw dotkniętą została Anglia, kapitali-

zdań, mianowicie co się tyczy załatwienia rezolucji sejmku lwowskiego. Kanclerz austriacki bardziej niż ministerium wiedeńskie skłonny ma być do zadosyć uczynienia żądaniom galicyjskim. Wynalezienie osobistości odpowiedniej do zajęcia opróżnionego po dymisji ks. Auersperga miejsca prezesa gabinetu cyliławskiego zdaje się być bardzo trudnym; świeżo za, roponowano podobno aż czterech kandydatów, mianowicie księcia Antoniego Auersperga, księcia Collorego, hr. Wrba i hr. Potockiego. Rada państwa wiedeńska w bieżącym zbierze się tygodniu; obradować ma ona najprzód nad ustawą o szkołach ludowych, oraz nad reformą podatku gruntowego, następnie nad rezolucją galicyjską, oraz petycją dotyczącą wyborów bezpośrednich. Posiedzenia rady zamknięte być mają albo w ostatnich dniach kwietnia lub też d. 10 maja. Wybory do sejmku węgierskiego im więcej zbliżają się do końca, tym korzystniejszy dla większości rządowej biorą obrót. Z wiadomych dotąd 383 wyborów, 229 wypadło na korzyść deakistów, 104 należy do lewego środka (umiarkowana opozycja), a 50 do krańcowej lewicy.

Wiedeń, 5 kwietnia. Bezzasadnemi są pogłoski o kandydaturze na prezesa gabinetu pp. Gablenza, Potockiego i Gołuchowskiego. Hr. Auersperg zaprzecza, jakoby z nim rozpocząć się miały układy.

Praga czeska, 5 kwietnia. Aż do dnia 24 t. m. oczekują zniesienia stanu wyjątkowego i ogłoszenia amnestyi na przestępstwa prasy.

Paryż, 5 kwietnia. „Journal Officiel” oświadcza, że bezzasadnemi są pogłoski o dymisji ministra skarbu. „Etendard” zaprzecza stanowczo wiadomości, jakoby do Cherbourga wysłano rozkazy, dotyczące przygotowań wojennych.

Madryt, 4 kwietnia. „Imparcial” donosi, że na odbytej w zeszłej nocy radzie ministrów postanowiono zaproponować kortexom kandydaturę króla Ferdynanda. Nadmienione pismo dodaje, że przyjęcie kandydatury ze strony Don Ferdynanda ciągle jeszcze jest wątpliwem.

Bukareszt, 4 kwietnia. Na odbytych tu wyborach prezes gabinetu książę Dymitr Ghika większością 170 głosów przeciwko 30 wybrany został posłem na sejm rumuński.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 5 kwietnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—68; z dostawą w kwietniu —, na wiosnę 67, w maju i czerwcu 67½. *Żyto* w miejscu 51—51½; z dostawą w kwietniu —, na wiosnę 51½, w maju i czerwcu 51½, w czerwcu i lipcu 51½.

Paryż, 5 kwietnia. Mąka z dostawą w kwietniu 52.25, w maju i czerwcu 54, w lipcu i sierpniu 54.75.

Hamburg, 5 kwietnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu interes słabszy. W *pszenicy* na dostawę interes słaby. W *życie* spokojnie. *Pszenica* z dostawą w kwietniu za 5.400 \mathcal{H} 112½,

ści jej widzieli swe fundusze w amerykańskich papierach ulokowane, z dymem ulatniające się; eksporterzy, w miejsce spodziewanych remes, otrzymywali z każdym przybywającym parowcem wiadomości o nowych bankructwach. Przy nadzwyczaj rozgałęzionych stosunkach między Anglią a Stanami Zjednoczonymi nie mogło to nikogo dziwić iż mnóstwo domów eksportem zajmujących się, zawiesiło swe wypłaty. Ale rzeczy miały wkrótce przybrać fatalniejszy jeszcze obrót. I banki, których łatwość w udzielaniu forszusów, w poprzedzającym okresie ogólnej pomyślności, wszelką miarę już przebrała, widziały się wystawione na natarczywe żądania zwrotu deponowanych kapitałów, którym zadosyć uczynić nie były w stanie. Tak więc najpierw dnia 27 października zbankrutował bank liwerpoolski, a z nim wielka liczba najpierwszych domów w Liwerpoolu. Bank angielski, nacierany o forszusa, widział niebawem swe rezerwy wyczerpujące się, podwyższył dyskonto stopniowo do 10 % a i za tę cenę stawiał trudności najlepszym papierem.

Już wprzód ceny towarów i innych wartości stopniowo się obniżały. Żelazo spadło z 83 sz. na 48; przedza bawełniana, tkaniny i t. p. cofnęły się o 25—30 %. Bez nabywców dla zapasów leżących, bez możności ściągania pokryć za już sprzedane, bez kredytu na świeże zakupy surowych materiałów—dalsza produkcja stała się niemożliwą. Fabryki się zamknęły: 180 pieców górniczych wygaszono, a krocie robotników narażone zostały na głód. Od września 1857 roku

w kwietniu i maju 112½, w lipcu i sierpniu 115½. *Żyto* z dostawą w kwietniu za 5.000 \mathcal{H} 90, w kwietniu i maju 90, w lipcu i sierpniu 86½. W *owsie* spokojnie. *Okowity* ceny niezmiennione. W *kawie* interes ożywiony, przy podnoszących się cenach. W *cyнку* spokojnie. W *oleju skalnym* spokojnie, w miejscu 15; z dostawą w kwietniu —, w lipcu i grudniu 16½; powietrze bardzo piękne.

Londyn, 5 kwietnia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 13,685, jęczmienia 6,181, owsa 19,287 kwarterów.

Targ bardzo spokojny. *Angielska pszenica* 2, zagraniczna 1 sz. niżej; *jęczmień* bez zmiany; ceny *owsa* mocniejsze.

Amsterdam, 5 kwietnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* spokojnie. Ceny *żyta* w miejscu bez zmiany; z dostawą w maju 196, w październiku 187.

Antwerpia, 5 kwietnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* mocno się trzyma. *Żyta* ceny niezmiennione. (*Olej skalny*), rafinowany typowobiały w miejscu 53½; z dostawą w czerwcu i lipcu 55½, we wrześniu 58. Interes spokojny.

Brema, 5 kwietnia. (*Olej skalny*). Standart white w miejscu 6½ — 6¾ tal. w złocie: brak obrotów.

Liverpool, 5 kwietnia. (*Bawełna*). Obrót 8,000 bel. Interes spokojny. Ceny słabsze.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10¾, middling fair Dhollerah 10¾, good middling Dhollerah 9¾, fair Bengal 8¾, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam —, Smyrna —, Egiptia —, Orleans w drodze będący 12½.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Wrocław, 2 kwietnia. (*Wełna*). Jakkolwiek interes nasz w wełnie znajduje się wciąż w stanie nader oplakany, a ceny są niskie, mimo to możemy dziś z ukontentowaniem zaznaczyć, że większa nieco potrzeba zaczyna się ujawniać, co dalszemu spadaniu cen położy tamę. Obrót w ciągu ostatniego tygodnia doszedł cyfry 1800 ctr. i składał się przeważnie z lżejszych węgierskich i ruskich jednostrzyżnych w cenie od 35—41 tal.; pruskich i polskich sakiennych od 48—52 tal., i wyborowych odeskich sztucznie mytych od 67—70 tal. Głównymi odbiorcami byli: agent tutejszy, który kupił dla lipskiej przędzalni, oraz fabrykanci z Fürstenwaldu, Sagan, Sorau, Somerfeldu i Sprembergu. Kilka wyborowych partyj polskiej i szląskiej po 55—65 tal., oraz z padłych owiec po 42—46 tal. nabyte zostały dla prowincyi nadreńskiej. Nowy dowóz wynosi około 400 ctr.

Berlin, 3 kwietnia. (*Kruszce, węgiel i koaks*). Z powodu świąt obrót był szczupły. Surowe żelazo w Glasgowie na początku tygodnia stało słabo: Warranty 52 s. 7½ d. cash.; wywozowe bardziej żądane i około 3500 ton więcej niż w tym samym tygodniu roku zeszłego sprzedane. Langloan I 54½ s. Gartsherrie I 60 s. Coltness I 60 s. 6 d.

do lutego 1858 liczone w Anglii 207 większych bankructw z 60 mil. \mathcal{L} . passywów.

Na stałym lądzie doznał skutków téj eksplozyi, jak wiadomo najboleśniej, Hamburg. Ścisłe skojarzenie z Londynem, Hulem i Glasgowem, pociągnęło za sobą olbrzymie straty. Przedewszystkiem zaś dotknęła ruina nieznaną granic spekulację w kolonialnych i innych towarach, która przekraczając daleko zakres własnych sił, ujrzała się nad otchłanią bankructwa, gdy ceny spadły na minimum, kupców zbrakło, kredyt dalszy ustał, a żądania zwrotu pożyczonych kapitałów stały się natarczywemi. Najlepsze domy runęły: ogółem było 145 bankructw z 500 mil. banco passywów. Bez pożyczki 10 mil. banco w srebrze, zaciągniętej w banku austriackim dla poratowania najlepszych domów, spustoszenie byłoby jeszcze straszliwsze, ogólniejsze, a powrót zaufania dłużej jeszcze kazałby na siebie czekać.

Z reszty targów europejskich ani jeden prawie nie uszedł bez dotkliwych strat, a większa część nowo utworzonych zakładów kredytowych i banków ze swemi ogonami przedsiębiorstw akcyjnych, przedź jeszcze wykreślona została z listy żyjących, aniżeli powstała.

W powyższym zarysie historycznym najważniejszych wstrząśnięć jakie w ciągu naszego wieku świat handlowy nawiedzały, ograniczyliśmy się na przedstawianiu samych tylko faktów, bez dalszych uwag i spostrzeżeń. Zadaniem drugiej części naszej rozprawy, będzie zbadanie przyczyn przesilen handlowych. (D. c. n.)

za ton. Langloan tu $41\frac{1}{2}$ —42 sgr. za ctr. W szląskim snrowcu cicho; na drzewnych węglach $41\frac{1}{2}$ —45 sgr. koaksowe $39\frac{1}{2}$ sgr. za ctr. z odbiorem w hucie. Sztabowe żelazo niezmięcone, kute $\frac{1}{2}$ tal., walcowaue $3\frac{1}{2}$ tal. za ctr. z odbiorem. Stare szyny do wywalcowania 52—53 sgr. do użytku budowlanego $2\frac{1}{2}$ — $2\frac{3}{4}$ tal. za ctr.

Cyna. Na odbytej w dniu 1 b. m. aukcyi w Rotterdamie sprzedano 49,447 szt. po $82\frac{1}{2}$ fl. Straits w Londynie $128\frac{1}{2}$ L. Banca tu $47\frac{1}{2}$ —48 tal. za ctr.

Cynk nieco się cofa w cenie. W. H. Marki w Wroclawiu $7\frac{1}{2}$ tal. lżejsze $6\frac{5}{8}$ tal. tu pierwsze $7\frac{1}{2}$ tal. za ctr.

W miedzi spokojnie: angielska $25\frac{1}{2}$ tal. rafin. chili $25\frac{1}{2}$ —26 tal. rafin. Mansfeld. $26\frac{1}{2}$ — $27\frac{1}{2}$ tal. szwedzka 27 tal. za ctr.

Ołów żądany więcej dla zagranicy, z Clausthal i Tarnowic $6\frac{5}{8}$ tal. z Goslar $6\frac{1}{2}$ — $6\frac{1}{2}$ tal. z Frajberga $6\frac{1}{2}$ tal.; hiszpański Rein et Comp. 7 tal. za ctr.

Węgla i koaksu dużo na placu.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wyszedł Nr. 13 Gazety Rolniczej który zawiera następujące artykuły:

Odezwa od Redakcyi. Jaki jest najwłaściwszy sposób wypłaty robotnikowi wiejskiemu przez Ludwika Łaszczka. O uprawie bobu przez Adolfa Jurkowskiego. Korrespondencye gospodarskie z pod Błonia przez Ludwika Suchodolskiego. Z okolic Szkalbmierza i Działoszyce przez Z. W. Przegląd rolniczy VII. Przegląd przemysłowo handlowy. Korrespondencya od Redakcyi. Ogłoszenia gospodarskie. Hodowla koni. O zaprowadzeniu stad rodowych przez Jastrzębca. W odcinku: Gawęda gospodarska przez Aleksandra Trylskiego.

— „Birż. Wied” donoszą że w piątek d. 2 b. m. miały być rozpatrzone w komitecie dróg żelaznych 4 nowe linie żelazne, pomiędzy temi projekt połączenia Częstochowy z Herbami (o czem pisaliśmy niedawno), ztąd droga ta skomunikuje się z linią już eksploatowaną na prawym brzegu Odry do Wroclawia.

Zdaje się że Towarzystwo drogi żelaznej Warsz. Wied. poszukuje koncessyi na powyższą drogę. Czy jednak przedsięwzięcie to korzystnie oddziaływać będzie na interes akcyonaryuszów kolei Warsz. Wied. zdaje się być wątpliwem, przez skrócenie bowiem drogi, dochody towarzystwa koniecznie będą uszczuplone, komunikacya zaś z zagranicą zkaąd inąd koleją Warsz. Bydg. którą taż sama Dyrekcyja zarządza odbywa się.

Nowa ta droga wszakże może jedynie wpływać na ożywienie i większe zbliżenie stosunków handlowych z Wroclawiem.

— *Śmierć wynalazcy szwedzkiego Ericksona.* W miesiącu lutym umarł w Richland, w stanie New-yorkskim, znakomity inżynier Eriksohn, wynalazca maszyny ciepłikowej i monitorów. Przyczyną jego śmierci był wodowstręt, powstały w skutek ukąsania przez psa. Erikson urodził się w r. 1813 w Wermeland (w Szwecyi). Mając lat 10 dawał już świetne dowody swojej zdolności w mechanice, tak, że hrabia Pleton umieścił go w korpusie inżynierskim. Dwanaście lat miał gdy został inspektorem splawnego kanału i miał do swego rozporządzenia sześćset ludzi; w 17 roku wstąpił do armii i otrzymał polecenie dokonania wymiaru północnej Szwecyi. W r. 1826 pojechał do Anglii dla wydoskonalenia się w mechanice, i tegoż roku otrzymał nagrodę wyznaczoną przez liworpolsko-manszesterskie towarzystwo dróg żelaznych za najlepszą lokomotywę.

Lokomotywa zbudowana przez niego przebiegała 50 (!) mil na godzinę. Erikson już przedtem robił doświadczenia, przez które chciał dowieść, że powietrze ogrzane i ściśnięte może być także siłą poruszającą.

Udało mu się nareszcie zbudować tego rodzaju maszynę parową, równą sile 10 koni. W roku 1833 przedstawił Erikson światu uczoneму angielskiemu wynalezioną przez siebie machinę ciepłikową w której siłą poruszającą jest ogrzewane powietrze atmosferyczne. Odkrycie zwróciło na siebie powszechną uwagę, lecz powodzenie przeszkodziły nieprzychylnie opinie powag w mechanice. Następnie dokonał Erikson niezliczone mnóstwo wynalazków i udoskonaleń we wszystkich gałęziach mechanizmu. Najważniejszą rzeczą był jednnk wynaleziony przez niego monitor, z którym pojawił się na polu bitwy w tej właśnie chwili, gdy południowcy (w czasie wojny domowej w Stanach Zjednoczonych) wyprowadzili na scenę swój pancerny potwór „Merrimak”. Odkrycie Eriksona sprawiło przewrót w sztuce budowania okrętów. Wszyscy zarzucili stare drewniane okręty i wszystkie mocarstwa morskie zaczęły budować okręty pancerne na wzór monito-

rów. Gdyby Erikson nie był już i bez tego znakomitością, to sam wynalazek monitorów uwieczniłby jego sławę. W ostatnich czasach budował maszynę, w której dzwignią miał być ześrodkowany ciepłik słoneczny. W Eriksonie utracił wiek 19 jednego z największych swych mężów. Jego genialne odkrycia będą codziennie przypominały go wszystkim narodom oświeconym. Podziwiać także musimy jego wytrwałą i niezamordowaną pracę. Nauce przedstawił mnóstwo wielkich idei dla ich dalszego rozwoju. (Birż. Wied.)

W Paryżu zawiązało się towarzystwo pod nazwą „Kompania francuzko-rosyjska” mająca na celu rozwój stosunków finansowych, handlowych i przemysłowych między Francją a Rosją.

— Stosownie do postanowień traktatu o międzynarodowych stosunkach telegraficznych, zawartego w Paryżu 17 maja 1865 r. a przejrzanego w Wiedniu 21 lipca 1868 r. w międzynarodowej korespondencyi telegraficznej można używać następujących języków: angielskiego, węgierskiego, holenderskiego, greckiego duńskiego, hiszpańskiego, włoskiego, łacińskiego, norweskigo, niemieckiego, portugalskiego, rumuńskiego, słowiańskich (iliryjski, polski, ruski, serbski, słowacki, słoweński, czeski, chorwacki), szwedzki, flamandzki i francuzki. Oprócz tego dodało niedawno biuro zarządów telegraficznych stale przebywające w Bernie (w Szwajcaryi) języki: ormiański; hebrajski i turecki. (Birż. Wied.)

— *Loterya Klassyczna.* W dniu dzisiejszym w ciągnięciu trzeciej klasy 112 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego, głównejsze wygrane padły na następujące numera:

Nr 7887 wygrał rs. 4,000 u kolektora Horowicza w Lublinie; Nr 11176 wygrał rs. 3,000 u kol. Rosenfelda w Warszawie; Nr 20262 wygrał rs. 2,000 u kol. Ehrlicha Jakóba w Warszawie; Nr 12493 wygrał rs. 1,500 u kol. Dawidsohna Józefa w Warszawie; Nr 1480 i 19318 wygrały po rs. 600; Nra 17851 i 22642 wygrały po rs. 400; Nra 1711, 8228, 15359, 16497 i 17875 wygrały po rs. 150.

— Listy z Hawany z daty 1 marca donoszą między innymi: Mnóstwo osób ztąd emigruje; zeszłego tygodnia odplynęło 9 statków, które zabrały z sobą 76 familii. Od stycznia do marca wydano z kancelaryi rządowej w Hawanie więcej jak 15,000 paszportów. Morderstwa i napady gwałtowne, dokonane przez ochotników, sprawiły tutaj przestrach paniczny, który się udziela i innym miastom wyspy. W rzeczywistości rządzą tutaj ochotnicy, którzy zmuszają jenerał-gubernatora do czynienia tego, czego chcą, od czasu krwawych scen 22, 23 i 24 lutego, kiedy strzelali do publiczności zgromadzonej w Villa-Nuova. Posiłki nadchodzące z Hiszpanii natychmiast wysyłają w głąb wyspy. W niektórych okolicach powstańcy niszczą relsy, zatrzymują pociągi i zabierają z nich, czego im potrzeba.

— Produkcya wina w Austrii cenioną jest rocznie na 30 milionów wiader w przybliżonej wartości 130 milionów flor. i przedstawia produkt przeszło miliona morgów, a więc $1,12\frac{1}{2}$ całej produkującej przestrzeni monarchii. Z tej prodnckeyi przypada na Węgry przeszło 17 milionów wiader, na Kroacyę i Sławonię, jako i niższą Austryę po 2 miliony wiader. Jako przecięciową wydajność morgu na całą monarchię można przyjąć 28 wiader. Ze względu na ogromną ilość pośledniego, tak zwanego wiejskiego wina, wyrabianego z niedojrzałych lub nadpsutych winogron, a używanego jako zwykły domowy napój, przecięciowy koszt wiadra na całą monarchię wynosi nie więcej jak 4 fl. 30 kreucarów. Lepsze i cięższe gatunki sprzedawane bywają naturalnie po 40—80 fl. w piwnicy. W roku 1867 wywieziono za granicę w okseftach i butelkach razem 274,014 ctr. celnych (przywieziono 71,758 ctr), a zatem z całej produkcyi winnej Austrii przeszło do handlu międzynarodowego tylko 18, resztująca zas blisko 125 mil. fl. wynosząca ilość pomimo nadzwyczajnego wzrostu produkcyi piwa, skonsu-mowaną została w kraju.

OGŁOSZENIA.

ZNIŻONE CENY.

Skład Świec Stearynowych Newskich

BERNARDA DEKLER,

w Warszawie, przy ulicy Granicznej Nr 14 (nowy).

Od dnia 1 bieżącego miesiąca sprzedaje Świece Stearynowe z fabryki Newskiej.

— PP. Handlującym, oraz osobom biorącym na raz jeden cztery pudy, po kop. $24\frac{1}{2}$ (49 groszy) za funt.

(Nr 145—3—3)

(1453)

